

Patricia Kazadi, Przerywam Sen

Nie pamiętam jak wygląda dom,
Widuje go gdy zapada zmrok
Za dnia jest tam gdzie biegna wszyscy
A razem z nimi biegnę ja
Podobno po to by oszczędzić czas?

Przerywam sen
Z nadzieją na lepszy dzień
Na pewno to będzie ten
Którym życie spłaci wobec mnie zaległy dług
Bez odpowiedzi wiem,
Jak rzadko przydarza się
Że noc funduje jakiś cud
Muszę pomóc mu

Znowu z punktu A do punktu B
Dosyć mam alfabetu miejsc
Czy właśnie po to by spełnić te marzenia sprzed wielu lat
A gdzie w tym wszystkim jestem ja?

Przerywam sen
Z nadzieją na lepszy dzień
Na pewno to będzie ten
Którym życie spłaci wobec mnie zaległy dług
Bez odpowiedzi wiem,
Jak rzadko przydarza się
Że noc funduje jakiś cud

Muszę pomóc mu
Jakiś cud